

Podwyżka emerytur funkcjonariuszy służb PRL. Kiedy zmiany w ustawie dezubekizacyjnej?

https://www.bankier.pl/wiadomosc/Podwyzka-emerytur-funkcjonariuszy-sluzb-PRL-Kiedy-zmiany-w-ustawie-dezubekizacyjnej-8741807.html?fbclid=IwZXh0bgNhZW0CMTEAAR29d-7xmhRSwVaaLMCFavExTtQC6GeUgjbqHTCxUDDIMNrB-ScJSblb_UU_aem_AanBfwewP9JNyHDDFk4O4azNu_ez6GKIbLjyR8tOHQ5HMxKVL4vFePAjhHq1tHHylwbjWdosaky5Xd9vHPIPCNw6

2024-05-08 06:41

autor: Marcin Chomiuk



fot. iStock // Pexels

W MSWiA trwają prace analityczne dotyczące przepisów tzw. ustawy dezubekizacyjnej - powiedział PAP wiceszef tego resortu Wiesław Szczepański. Dodał, że wnikliwie są analizowane zarówno zagadnienia prawne, jak i ekonomiczne związane z funkcjonowaniem ustawy.

Uchwalona w grudniu 2016 tzw. ustawa dezubekizacyjna zaczęła działać w październiku 2017 r. Na jej podstawie prawie 39 tys. funkcjonariuszy służb PRL ma obniżone emerytury i renty; nie mogą być one wyższe od średniego świadczenia wypłacanego przez ZUS - obecnie 3271,84 zł brutto.

Przywrócenie odebranych praw emerytalnych funkcjonariuszom służb PRL znalazło się w umowie koalicyjnej.

Wiceszef MSWiA Wiesław Szczepański zapytany o ewentualne prace nad zmianą obowiązujących przepisów przekazał, że obecnie w MSWiA trwają prace analityczne dotyczące przepisów ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, ABW, AW, SKW, SWW, CBA, SG, Straży Marszałkowskiej, SOP, PSP, Służby Celno-Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin.

"Wnikliwa analiza zarówno zagadnień prawnych, jak i ekonomicznych związanych z funkcjonowaniem ustawy pozwoli na podjęcie dalszych działań w tej sprawie" - zaznaczył Szczepański.

Wiceszef MSWiA poinformował jednocześnie, że Zakład Emerytalno-Rentowy MSWiA wdrożył procedurę, "która określa zasady rozpatrywania spraw dotyczących wnoszenia lub niewnoszenia przez organ emerytalny apelacji i skarg kasacyjnych od wyroków wydanych na podstawie tzw. ustawy dezubekizacyjnej".

"12 marca minister ustanowił pełnomocnika (...) ds. postępowań administracyjnych, do którego zadań należy załatwianie, w imieniu ministra SWiA spraw, o których mowa w art. 8a" - powiedział Szczepański.

Chodzi o przepisy, na mocy których szef MSWiA, w drodze decyzji, w szczególnie uzasadnionych przypadkach, może wyłączyć stosowanie przepisów obniżających emerytury i renty wobec osób, które pełniły służbę "na rzecz totalitarnego państwa", czyli w okresie od dnia 22 lipca 1944 r. do dnia 31 lipca 1990 r.

Do zadań pełnomocnika - jak poinformował Szczepański - należy w szczególności wydawanie decyzji administracyjnych, postanowień i zaświadczeń.

Wiceszef MSWiA przekazał ponadto, że według stanu na 15 kwietnia Zakład Emerytalno-Rentowy MSWiA jest stroną około 12 tys. postępowań sądowych w sprawach z zakresu zaopatrzenia emerytalnego, prowadzonych w sądach na terenie całego kraju.

Dodał, że zakład ten "realizuje prawomocne wyroki sądów zgodnie z ich sentencją i ponownie ustala wysokość świadczeń według stanu sprzed ich obniżenia, jednocześnie naliczając i wypłacając odpowiednie wyrównania z równoczesnym ustalaniem przysługującego świadczenia".

Szczepański zapytany o to, ile będzie kosztowało przywrócenie wysokości świadczeń zaznaczył, że z uwagi na to, że sprawy sądowe są w toku "nie jest możliwe oszacowanie łącznej kwoty skutków finansowych wynikających z wyrównania wypłacanych świadczeń". Podał, że według stanu na 15 kwietnia tego roku, zrealizowano 9957 prawomocnych wyroków sądu. "Z tego tytułu wypłacono świadczenia na łączną kwotę 1 598 514 633,68 zł" - poinformował.

Tzw. ustawa dezubekizacyjna obniżyła od 1 października 2017 r. emerytury i renty za okres "służby na rzecz totalitarnego państwa" od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r. (ta druga data wynika z tego, że w połowie 1990 r. powstał Urząd Ochrony Państwa). Przepisy objęły niemal 40 tys. osób, z czego ok. 25,5 tys. odwołało się do Sądu Okręgowego w Warszawie.

Ustawa dotyczy funkcjonariuszy m.in. Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Więziennej oraz ich rodzin.

Prawo i Sprawiedliwość, broniąc ustawy uchwalonej w czasach rządów Zjednoczonej Prawicy wskazywało, że świadczenia, które objęła regulacja były skandalicznie wysokie, a najwyższa obniżona emerytura wynosiła 18 tys. zł. Z kolei według Lewicy wielu osobom emerytury wskutek tzw. ustawy dezubekizacyjnej obniżono do poziomu 800 zł, a tak wysokie emerytury, jakie wskazywało PiS, można policzyć na palcach.(PAP)

autor: Marcin Chomiuk

mchom/ jann/ lm/